



Sygn. akt II NSNc 24/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. H. oraz Prokuratora Okręgowego w T. działającego na rzecz M. H.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 18 stycznia 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z 27 września 2019 r., sygn. VIII Ca 431/19:

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części - punkt I. 1) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania;**
- 2. oddala skargę nadzwyczajną w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania skargowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 stycznia 2019 r., I C 193/18, Sąd Rejonowy w Grudziądzu w pkt. I zasądził od pozwanej P. sp. z o.o. w G. na rzecz powoda M. H. 1500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną prowadzeniem badania klinicznego wbrew przepisom), w pkt. II oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt. III zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt. IV kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa.

Sąd I instancji ustalił, że 2 stycznia 2007 r. M. sp. z o.o. w K., działając na zlecenie firmy N. z siedzibą w M. (Niemcy), zawarła umowę o przeprowadzenie badania klinicznego z doktorem D. S. oraz „D.” sp. z o.o. w G. (aktualnie „P. Spółka z o.o. w G., dalej: „spółka” lub „pozwana”). Jej przedmiotem było przeprowadzenie badania klinicznego, oceniającego immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie FLUAD-H5N1 u osób dorosłych i w podeszłym wieku. Na podstawie umowy sponsor zlecił przeprowadzenie badania zespołowi badawczemu, który miał składać się z osób będących pracownikami pozwanej. Badacz D. S. miał nadzorować i koordynować pracę zespołu badawczego i ponosić pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania członków zespołu badawczego. Badacz zobowiązał się do przeprowadzenia badania zgodnie z protokołem badania i z zachowaniem należytej staranności oraz do wyczerpującego poinformowania uczestników badania o planowanym badaniu oraz do uzyskania dobrowolnej, świadomej zgody na piśmie przed włączeniem ich do badania. Badanie kliniczne miało być przeprowadzone w ośrodku pozwanego. Ośrodek zobowiązał się do pełnej współpracy ze sponsorem oraz badaczem, a w szczególności do umożliwienia przeprowadzenia badania, udostępnienia pomieszczeń, urządzeń i materiałów ośrodka oraz zapewnienia opieki pacjentom biorącym udział w badaniu. Ośrodek zobowiązał się także do zapewnienia badaczowi swobodnego dostępu do pacjentów i umożliwienia ich rekrutacji oraz realizacji badania, jak również do wykonania umowy z należytą starannością, w szczególności z zachowaniem zasad etyki oraz przepisów prawa. Badacz w umowie oświadczył, że członkowie zespołu badawczego znają protokół badania, zostali zaznajomieni z testowaną substancją i swoimi obowiązkami oraz że znają wszystkie szczegóły niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia badania (umowy k. 139-159 akt I C 193/18 Sądu Rejonowego w Grudziądzu).

W ramach badania pacjentom miały być podawane dwa rodzaje szczepionek, tj. FLUAD (przeciwko sezonowemu wirusowi zwykłej grypy) i FLUAD-H5N1 (przeciwko pandemicznemu wirusowi ptasiej grypy). Decyzją z 31 stycznia 2007 r. Minister Zdrowia wyraził zgodę na przeprowadzenie wnioskowanego badania klinicznego.

M. H. w czasie prowadzenia badania klinicznego był osobą bezdomną. Otrzymał szczepienie 3-4 razy. Przed szczepieniem nie był badany przez lekarza, a jedynie był pytany przez pielęgniarkę, czy jest zdrowy i czy nie ma gorączki. W okresie następującym po szczepieniu powód miał problemy z zębami, które subiektywnie wiązał ze szczepieniem. Problemu z zębami nie zgłosił stronie pozwanej. Pokwitował odbiór kilkudziesięciu złotych tytułem zwrotu kosztów podróży dla pacjentów biorących udział w badaniu klinicznym. Po pewnym czasie od szczepień dowiedział się od funkcjonariuszy Policji, że brał udział w badaniu klinicznym.

Sąd I instancji ustalił, że uczestnicy badania, w tym M. H., nie byli należycie informowani o jego charakterze i celu, przeciwskazaniach do wzięcia udziału w badaniu, ryzyku z tym związanym, ubezpieczeniu czy rekompensacie w postaci zwrotu kosztów podróży. Nie wiedzieli, że podawana im szczepionka na ptasią grypę nie była dopuszczona do obrotu, sądzili że otrzymują szczepionkę na grypę sezonową. W rzeczywistości formularze zgody na udział w badaniu były im podsuwane do podpisu i nie mieli możliwości zapoznania się z ich treścią. Tłumaczono, że formularze te potwierdzają jedynie otrzymanie szczepionki.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu ocenił, że pozwana ponosi odpowiedzialność cywilną za bezprawne i zawinione naruszenie dóbr osobistych pacjentów, polegające na wykorzystaniu ich zaufania do placówki ochrony zdrowia i zatajenie informacji istotnych dla pacjentów. Otrzymanie szczepienia w ramach badania klinicznego bez uzyskania świadomej zgody, a następnie uświadomienie sobie tego faktu było źródłem stresu i obawy o własne zdrowie. Sąd podkreślił, że poczynione ustalenia są zgodne z ustaleniami Sądu Okręgowego w Toruniu, który wyrokiem z 27 listopada 2014 r., II K 100/08, uznał pracowników oraz osoby współpracujące z pozwaną spółką – lekarzy, pielęgniarki, a także osoby wchodzące w skład organu zarządzającego pozwaną spółką, za winnych czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i wymierzył im

odpowiednie kary. Ustalenia te podzielił i uznał za własne Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który wyrokiem z 12 stycznia 2017 r., II AKz 394/15, tylko nieznacznie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu.

Na skutek apelacji Prokuratora Okręgowego w Toruniu, powoda i pozwanej, Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z 27 września 2019 r., VIII Ca 431/19, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Grudziądzu z 12 lutego 2019 r., I C 193/18, w ten sposób, że w miejsce kwoty 1500 zł zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500 zł i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt I.1); nie obciążył powoda M. H. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych pozwanej (pkt I.2); oddalił apelację powoda M. H. w pozostałej części (pkt II); oddalił apelację Prokuratora Okręgowego w Toruniu w pozostałej części (pkt III); oddalił apelację pozwanej w pozostałej części (pkt IV); nie obciążył Skarbu Państwa (Prokuratora Okręgowego w Toruniu) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych pozwanej za instancję odwoławczą (pkt V); nie obciążył powoda M. H. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych pozwanej za instancję odwoławczą (pkt VI).

W uzasadnieniu Sąd II instancji zaznaczył, że przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji i uznaje odpowiedzialność pozwanej co do zasady. Podał, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał fakt skazania wyrokiem karnym osób współpracujących z pozwaną spółką oraz jej pracowników, biorących udział w testowych szczepieniach, co do których pokrzywdzeni, w tym M. H., nie wyrazili świadomych zgód. Co do tego faktu Sądy pozostawały związane prawomocnym rozstrzygnięciem sądu karnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że odpowiedzialność pozwanej wobec M. H. wynika z naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa pacjenta do informacji o stanie zdrowia oraz świadomym decydowaniu o poddawaniu się zabiegom medycznym. Między naruszeniem dóbr osobistych M. H. a działaniem i zaniechaniem pozwanej oraz jej personelu istniał normalny związek przyczynowy. Krzywda pokrzywdzonego pacjenta wynika z naruszenia jego prawa do podjęcia swobodnej, autonomicznej decyzji o poddaniu się eksperymentowi medycznemu obciążonemu ryzykiem wystąpienia powikłań z powodu nieudzielenia im w odpowiedniej formie informacji o udzielanym świadczeniu zdrowotnym. Zauważyć trzeba, że - jak wynika z niepodważonych ustaleń faktycznych - powód M. H. nie

tylko nie został należycie poinformowany o przebiegu eksperymentu i jego możliwych następstwach, ale w ogóle nie miał świadomości, że uczestniczy w badaniu klinicznym o charakterze testowym. Pozostawał w błędnym przeświadczeniu, że szczepi się na grypę, a to niewątpliwie stanowi naruszenie jego dóbr osobistych, zaś poniesiona przez niego krzywda zasługuje na zadośćuczynienie. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego, kwota zadośćuczynienia przyznanego powodowi nie odpowiadała rozmiarowi doznanej przez niego krzywdy i była rażąco zawyżona. Zdaniem Sądu, brak było podstaw do przyjęcia, aby krzywda poniesiona przez powoda miała jakikolwiek wpływ na jego życie, czy zdrowie oraz aby wywarła istotne piętno na jego psychicznym samopoczuciu, przynajmniej w dłuższej perspektywie. Brak świadomej zgody pacjenta nie oznaczał, że został on zupełnie oszukany i wykorzystany, gdyż cały proces badawczy odbywał się zgodnie z prawem, a nawet został zatwierdzony przez ministra zdrowia. Brak jest również jakichkolwiek dowodów, aby podana szczepionka negatywnie oddziaływała na zdrowie M. H.. Brak negatywnych następstw podanej szczepionki winien mieć wpływ na ostateczne ustalenie rozmiaru zadośćuczynienia, które łagodzi skutki negatywnych doznań. Według Sądu Okręgowego, nie bez znaczenia pozostawał fakt, że zdarzenie miało miejsce ponad 10 lat temu. Oprócz tego zdarzenia, tj. niepoinformowania powoda o charakterze badania i jego możliwych skutkach, nie miały miejsca żadne inne następstwa zdarzenia, czy inne sytuacje mogące mieć wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy. Przyjęcie przez powoda szczepionki w celu uzyskania środków pieniężnych również przemawiało za koniecznością obniżenia zadośćuczynienia.

Prokurator Generalny złożył skargę nadzwyczajną i zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 27 września 2019 r., VIII Ca 431/19, zarzucając mu naruszenie:

1) zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonych w art. 2 Konstytucji RP poprzez uwzględnienie zawartych w apelacji pozwanej spółki niesłusznych zarzutów i argumentów dotyczących rozmiaru krzywdy doznanej przez M. H., co skutkowało obniżeniem zasądzonego

przez Sąd I instancji zadośćuczynienia do kwoty *de facto* symbolicznej, a tym samym nieadekwatnej do jej rozmiaru;

2) zasad godności i wolności od eksperymentów medycznych wyrażonych w art. 30 i art. 39 Konstytucji RP, będących źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, które winny być chronione i szanowane przez organy władzy publicznej, poprzez obniżenie adekwatnego zadośćuczynienia za kilkukrotne podanie niezatwierdzonej szczepionki bez świadomej zgody pacjenta, za który to czyn pracownicy pozwanej zostali skazani prawomocnym wyrokiem karnym, do *de facto* symbolicznej wysokości z powodu braku dbania o swoje zdrowie i przyjęcia szczepionki ze względów ekonomicznych oraz braku udowodnienia przez powoda negatywnych następstw zdrowotnych podanej niezatwierdzonej szczepionki;

3) oczywistą sprzeczność ustaleń Sądu II instancji w zakresie odpowiedniej wysokości zasądzanego na rzecz M. H. zadośćuczynienia, poprzez ustalenie, że kwota 500 zł czynić będzie zadość doznany krzywdom, podczas gdy z treści zebranego materiału dowodowego wynika, że w związku z samym charakterem bezprawnego zabiegu leczniczego i przestępczym działaniem pracowników pozwanej stwierdzonym wyrokiem skazującym, rozmiar krzywd winien skutkować adekwatnym zadośćuczynieniem.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od powodów na jej rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do merytorycznego rozpoznania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy stwierdza, że zasadniczym zagadnieniem w sprawie jest ustalenie konstytucyjnych granic sądowego wymiaru zadośćuczynienia pieniężnego, w szczególności za poważne naruszenia – kwalifikowane przez ustawodawcę jako

przestępstwa – podstawowych wolności i praw jednostki. Jak wynika bowiem z treści skargi nadzwyczajnej i jej uzasadnienia oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu, ustalone w sprawie okoliczności niewątpliwie stanowią o naruszeniu dóbr osobistych powoda, a poniesiona przez niego krzywda zasługuje na zadośćuczynienie (por. s. 13 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu).

Kryteria wymiaru zadośćuczynienia nie są co do zasady bezpośrednio (wprost) określone w przepisach prawa, nie ulega jednak wątpliwości, że z uregulowań prawa powszechnego i prawa konstytucyjnego wynikają normy (dyrektywy) decydujące o wymiarze zadośćuczynienia. Jak podkreśla się w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, z zakresu nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego nie są wyłączone orzeczenia sądów powszechnych zasądzające niewspółmiernie niskie zadośćuczynienia pieniężne za krzywdę (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 26 maja 1948 r., C 859/48; 15 września 1999 r., III CKN 339/98; 30 stycznia 2004 r., III CK 131/03; 5 grudnia 2006 r., I PK 102/06; 11 listopada 2012 r., II CSK 677/11; 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14; 8 września 2017 r., II CSK 842/16; 7 lutego 2019 r., II CSK 1/18, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2019 r., IV CSK 245/18 czy z 4 lipca 2019 r., V CSK 78/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego uwzględnia się przede wszystkim nasilenie i czas trwania krzywdy, stopień zawinienia sprawcy, który może powodować zwiększenie ujemnych przeżyć poszkodowanego, motywację sprawcy, w szczególności czy działał z niskich pobudek, w tym w celu uzyskania określonych korzyści i czy je uzyskał, zachowanie się sprawcy po wyrządzeniu tej krzywdy, tj. czy był nastawiony obojętnie, pojednawczo, czy konfliktowo, zasięg podmiotowy krzywdy, zachowanie samego pokrzywdzonego, w szczególności czy z jego strony nastąpiła jakaś forma retorsji za doznaną krzywdę (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65; 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68; 10 października 1967 r., I CR 224/67; 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80; 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97; 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98; 12 października 2000 r., IV CKN 128/00; 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00; 29 września 2004 r., II CK 531/03; 30 stycznia 2004 r.,

I CK 131/03; 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05; 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; 28 maja 2008 r., II CSK 78/08; 10 maja 2012 r., IV CS 416/11; 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13; 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18).

W orzecznictwie silnie akcentowany jest przy tym pogląd, że zadośćuczynienie winno w pełni kompensować krzywdę. Zadośćuczynienie realizuje funkcję kompensacyjną tylko wtedy, gdy kwota pieniężna przyznana pokrzywdzonemu w pełni lub w możliwie najwyższym stopniu rekompensuje wyrządzoną mu krzywdę (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 marca 2013 r., II CSK 364/12; 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; a także wyrok TK z 7 lutego 2005 r., SK 49/03). Zadośćuczynienie nie może więc mieć nigdy dla pokrzywdzonego znaczenia symbolicznego, lecz powinno stanowić rzeczywiste wynagrodzenie krzywdy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z: 24 stycznia 1962 r., 4 CR 453/61; 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61; wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77). Potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach nie może prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia.

Oczywiste jest przy tym, że prawo powszechne wymaga wykładni w zgodzie z Konstytucją RP, zgodnie z przepisem art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, a w szczególności z trafnie wskazywanymi w skardze art. 2 i 30 Konstytucji RP. Wywodzone z tych przepisów konstytucyjnych normy stanowią podstawowe punkty odniesienia do należytej wykładni i stosowania reguł sądowego wymiaru zadośćuczynienia. W wyroku z 1 września 2006 r., SK 14/05, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że przy ocenie, czy zagwarantowano poszkodowanym, którzy doznali uszczerbku na osobie szczególną, wymaganą przez Konstytucję RP ochronę, uwzględniać trzeba zawsze art. 2 i 30 Konstytucji RP. Prawo powszechne realizuje zasadnicze preferencje aksjologiczne systemu prawa przez uznanie szczególnego charakteru uszczerbków na osobie, ale wymaga zawsze konfrontacji z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 7 lutego 2005 r., SK 49/03; 15 maja 2000 r., SK 29/99).

Także w innych państwach demokratycznych podstawy obowiązków sądów orzekających o wymaganym wymiarze zadośćuczynienia i odszkodowania

ustanawiają normy konstytucyjne, w szczególności normy gwarantujące ochronę godności człowieka (por. wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości RFN z 2 kwietnia 2019 r., VI ZR 13/18; wyrok Federalnego Sądu Konstytucyjnego RFN z 28 maja 1993 r., 2 BvF 2/90 oraz 4 i 5/92).

Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wielokrotnie podkreślano, że zasądzanie przez sądy powszechne państw-stron Konwencji zbyt niskich zadośćuczynień lub odszkodowań w szczególności za uszczerbki na osobie narusza Konwencję (por. choćby wyrok ETPC z 13 kwietnia 2021 r., *Scripnic v. Mołdawia*).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, należy stwierdzić, że obniżenie przez Sąd II instancji i tak bardzo niskiego – zarówno według miar obiektywnych (na datę orzekania przez Sąd II instancji), jak i subiektywnych – zadośćuczynienia pieniężnego za uszczerbek na najważniejszych dobrach osobistych człowieka – godności i wolności, spowodowany zawinionym, a jak wynika z akt sprawy, także przestępczym i podyktowanym niskimi pobudkami czynem (czynami), narusza podstawowe zasady porządku prawnego. Uwzględniając zasadę równości – stanowiącą istotny komponent zasady demokratycznego państwa prawnego i należytego wymiaru zadośćuczynienia – w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, widać, że zasądzane kwoty zadośćuczynień za naruszenia dóbr osobistych, co istotne – mając na względzie ustalony stan faktyczny sprawy – w sprawach niezwiązanych z rozstrojem zdrowia, są znacznie wyższe niż kwoty zasądzone zarówno przez Sąd I instancji, a tym bardziej – wielokrotnie – wyższe od kwot zasądzonych przez Sąd II instancji (por. choćby wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2017 r., I CSK 595/16). W realiach sprawy trzeba więc zgodzić się z zarzutem, że obniżone przez Sąd II instancji zadośćuczynienie jest oczywiście i rażąco nieadekwatne w stosunku do krzywd doznanych przez poszkodowanego.

Charakter naruszonych dóbr nie jest obojętny dla wymiaru zadośćuczynienia ani na gruncie norm konstytucyjnych (wymagających niekiedy zapewnienia przez państwo bezwzględnej ochrony niektórym dobrom), ani norm prawa powszechnego. Pozwana spółka naruszyła dobra osobiste o fundamentalnym znaczeniu dla porządku prawnego. Godność i wolność człowieka należą do grupy

najważniejszych dóbr osobistych chronionych przez porządek konstytucyjny, a ich skuteczna ochrona jest podstawowym obowiązkiem władz publicznych.

Podkreślić należy, że jakkolwiek w niniejszej sprawie Sąd II instancji ustalił, że utrzymujący się stan obawy o zdrowie, związany z ujawnieniem w mediach prowadzenia na poszkodowanych niedozwolonych badań, jest odrębną od rozstroju zdrowia postacią krzywdy, to jednak nie można zapominać, że cierpienia psychiczne osiągają niekiedy taki stopień intensywności, że same w sobie zaczynają stanowić rozstrój zdrowia, spełniając hipotezę art. 445 i 448 k.c.

Sąd II instancji nie rozważył należycie, czy decyzja o obniżeniu zadośćuczynienia – i tak niewielkiego – znajduje dostateczne uzasadnienie. Za przyczynę obniżenia wysokości zadośćuczynienia uznaje się z reguły znikomy wymiar krzywdy, zreflektowanie się przez sprawcę i dobrowolne podjęcie przez niego starań na rzecz zrekompensowania tej krzywdy oraz nikły udział kauzalny zachowania sprawcy w wyrządzeniu uszczerbku niemajątkowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73; 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/00; 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05; 24 września 2008 r., II CSK 126/08; 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; 5 lipca 2012 r., IV CSK 603/11; 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14; 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14; 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14; 6 marca 2019 r., I CSK 88/18).

Sąd Najwyższy nie podziela poglądu, że samo naruszenie dóbr osobistych jest zawsze krzywdą, bez względu na to, czy naruszenie to rodzi konsekwencje w postaci bólu, stresu lub innego rodzaju negatywnych skutków dla pokrzywdzonego. Podkreśla jednak, że charakter naruszonego dobra i stan w jakim pokrzywdzony się znajduje powinny być zawsze brane pod uwagę przy wymiarze zadośćuczynienia [por. R. Strugała, uwaga z nb. 7 do art. 448, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis; M. Wild, *Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010-2011 – analiza empiryczna*, Prawo w Działaniu 2013, nr 15, s. 272; por. też art. VI. – 2:203 (1) *Draft Common Frame of Reference* oraz Ch. von Bar, E. Clive (red.), *Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, t. 4, Monachium 2009, s. 3140). Jest tak choćby dlatego, że osoby niezdolne

do odczuwania krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 10 stycznia 2002 r., I ACa 576/01] i nie powinny nigdy – ze względu na zasadę równości – zostać pozbawione ochrony kompensacyjnej. Na rzecz prezentowanego stanowiska przemawia przede wszystkim tendencja do obiektywizacji dóbr osobistych i potrzeba skutecznej ochrony każdej osoby.

Eksperyment prowadzony wbrew przepisom ustawy narusza godność i wolność człowieka. Będzie zawsze eksperymentem nielegalnym i potencjalnie niebezpiecznym, i sam fakt jego przeprowadzenia będzie stanowić naruszenie dóbr osobistych i prawa pacjenta do wyrażenia poinformowanej zgody (por. E. Bagińska [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 5, Warszawa 2021, Legalis, s. 571). Innymi słowy, skuteczne wykazanie w procesie cywilnym rozstroju zdrowia powinno w istotnym stopniu zwiększać kwotę należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia, ale w żadnym razie wykazanie braku rozstroju zdrowia, nie może być uznane za okoliczność uzasadniającą przyznanie symbolicznego zadośćuczynienia.

Zaskarżone skargą nadzwyczajną orzeczenie Sądu II instancji nie ujawnia innych okoliczności uzasadniających obniżenie zadośćuczynienia.

Nie można uznać, że sam upływ czasu od zdarzenia sprawczego uzasadnia zmniejszenie zadośćuczynienia. W orzecznictwie wykluczono uznanie samego upływu czasu za okoliczność zwalniającą z odpowiedzialności cywilnej za szkodę na osobie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 r., SK 14/05).

Nota bene, obserwowana od lat tendencja wzrostowa – w wymiarze kwotowym – zasądzanych zadośćuczynień (M. Wild, *Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010-2011 – analiza empiryczna*, Prawo w Działaniu, 2013, nr 15, s. 269) dodatkowo przekonuje, że ustalone zaskarżonym orzeczeniem zadośćuczynienie, ma wymiar w oczywisty sposób symboliczny. Analiza orzecznictwa potwierdza, że kwota zasądzonego przez Sąd II instancji zadośćuczynienia, pozostaje bowiem w oczywistej dysproporcji do wyrządzonej krzywdy.

Sąd Najwyższy nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 39 Konstytucji RP, który zakazuje eksperymentów naukowych,

w tym medycznych, bez dobrowolnie wyrażonej zgody. Skarżący nie wykazał dostatecznie związku pomiędzy zaskarżonym orzeczeniem a tym przepisem.

Sąd Najwyższy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa procesowego – zarzutu oczywistej sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący powołując się na podstawę wskazaną w art. 89 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 i z 2022 r. poz. 480, dalej: „u.SN”), zarzucił oczywistą sprzeczność ustaleń Sądu II instancji w zakresie odpowiedniej wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia. Ocena adekwatności albo nieadekwatności zasądzzonego zadośćuczynienia za krzywdę nie jest ustaleniem, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN. Chodzi tu bowiem o ocenę prawną i kontrolę zastosowania prawa materialnego. Zatem zarzuty odnoszące się do przekroczenia granic sądowego wymiaru zadośćuczynienia mogły i odniosły skutek w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Sąd II instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Orzekając reformatoryjnie Sąd II instancji nie prowadził samodzielnie postępowania dowodowego. Także sam skarżący nie zakwestionował ustaleń Sądu I instancji. Przy orzekaniu na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 u.SN rolą Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy ustalenia sądu nie pozostają w oczywistej opozycji do zebranego w sprawie materiału dowodowego, o której można byłoby mówić wtedy, gdyby było to dostrzegalne dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy tego materiału (wyroki Sądu Najwyższego z: 1 czerwca 2022 r., I NSNc 551/21; 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20; 21 września 2022 r., I NSNc 75/21). W tej sytuacji zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń Sądu II instancji z materiałem dowodowym trzeba było uznać za bezpodstawny.

Decydując się na uchylenie zaskarżonego wyroku w części, Sąd Najwyższy kierował się treścią art. 89 § 1 u.SN oraz utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, że demokratyczne państwo prawne zobowiązane jest usuwać z obrotu orzeczenia obarczone poważnymi wadami, w szczególności orzeczenia naruszające podstawowe zasady konstytucyjne. Sąd Najwyższy uznał, że demokratyczne państwo prawne zobowiązane jest do skutecznej ochrony wolności i godności jednostek, bezpieczeństwa prawnego – naruszonego

prowadzeniem wbrew ustawie badań klinicznych – oraz innych podstawowych dóbr na czele z zaufaniem jednostek do państwa i służby zdrowia, naruszonych pierwotnie prowadzeniem wbrew przepisom ustawy badań, a następnie zdecydowaną odmową przyznania niewygórowanego w realiach sprawy zadośćuczynienia. Obniżone z 1500 zł do 500 zł zadośćuczynienie jest zbyt niskie, dlatego Sąd Najwyższy uchylił w tym zakresie zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu. Co prawda, orzeczenie zostało zaskarżone w całości, jednak jego pozostałe rozstrzygnięcia odpowiadają prawu, stąd Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną w pozostałej części.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w pkt. 1 i 2 sentencji, zaś na mocy art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN rozstrzygnął jak w pkt. 3 sentencji.